

# Less Is More, O Dojrzewaniu

A gdyba tak, zebra&#263; ca&#322;&#261; s&#322;odzyc  
By wynagrodzi&#263; pora&#380;ki smak  
Oddzieli&#322;bym, odcedzi&#322; ca&#322;&#261; gorycz  
I ocali&#322; niewinno&#347;&#263;  
A gdyby tak, da&#322; Ci poprowadzi&#263;  
I pozwoli&#322; wybra&#263; drog&#281;  
Nie wini&#322;bym, nie wini&#322;bym ci&#281; za nic  
Ju&#380; to widzia&#322;em...  
Gdzie&#347; między wierszami, jest co&#347;  
Co nas poprowadzi, to g&#322;os  
Tego co ma nadej&#347;&#263; i jeszcze wi&#281;cej wzi&#261;&#263;  
Ze wszystkich skarg, najbardziej lubie te  
Ju&#380; odkupione  
Za jaki&#347; czas znikn&#261; wszystkie rany  
Zabli&#378;nione...  
Gdzie&#347; mi&#281;dzy wierszami...  
Zaci&#261;gnij si&#281;, zaci&#261;gnij si&#281; my&#347;lami  
I szybko wypu&#347;&#263; ca&#322;&#261; smo&#322;&#281;  
i zostaw to, co najlepsze  
Tak ukryte...  
Gdzie&#347; mi&#281;dzy wierszami...